



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

AUDIENCJA JUBILEUSZOWA

Aula Pawła VI

Sobota, 1 lutego 2025 r.

[Multimedia]

Mieć nadzieję to „odwrócić się” – Maria Magdalena

Drodzy Bracia i Siostry!

Jubileusz jest nowym początkiem – zarówno dla ludzi, jak i dla ziemi. To czas, w którym wszystko musi być na nowo przemyślane w świetle Bożego marzenia. Wiemy, że słowo „nawrócenie” oznacza *zmianę kierunku*. Nareszcie wszystko można zobaczyć z innej perspektywy, a nasze kroki zaczynają zmierzać ku nowym celom. W ten sposób rodzi się nadzieja, która nigdy nie zawodzi. Biblia mówi o tym na wiele sposobów. Również w naszym wypadku doświadczenie wiary zostało pobudzone spotkaniem z ludźmi, którzy potrafili się przemienić i – można powiedzieć – weszli w Boże marzenia. Choć na świecie jest wiele zła, potrafimy dostrzec tego, kto się wyróżnia: przekonuje nas jego wielkość, która często objawia się w byciu maluczkim.

W Ewangeliach właśnie z tego powodu wyróżnia się na tle innych postać Marii Magdaleny. Jezus uzdrowił ją miłosierdziem (por. Łk 8, 2), a ona się zmieniła. Siostry i bracia: miłosierdzie przemienia, miłosierdzie przemienia serce. A Marię Magdalenę to miłosierdzie przywróciło do Bożych marzeń i nadało jej drodze nowe cele.

Ewangelia Janowa opowiada o jej spotkaniu z Jezusem Zmartwychwstałym w sposób, który skłania do zastanowienia. Kilka razy powtarza się, że Maria *odwróciła się*. Ewangelista dobrze doбира słowa! Zapłakana Maria najpierw zagląda do wnętrza grobu, a następnie *odwraca się*:

Zmartwychwstały nie jest po stronie śmierci, lecz po stronie życia. Można go pomylić z jednym z ludzi, których spotykamy każdego dnia. Następnie, gdy słyszy swoje imię, Ewangelia mówi, że Maria ponownie się odwraca. W ten sposób wzrasta jej nadzieja: teraz widzi grób, ale nie tak jak wcześniej. Może otrzeć łzy, ponieważ usłyszała swoje imię: tylko jej Mistrz wymawia je w ten sposób. Stary świat wciąż wydaje się istnieć, ale już go nie ma. Czy gdy czujemy, że Duch Święty działa w naszym sercu, i słyszymy, że Pan wzywa nas po imieniu, potrafimy rozpoznać głos Nauczyciela?

Drodzy bracia i siostry, od Marii Magdaleny, którą tradycja nazwała „apostołką apostołów”, uczmy się nadziei. Do nowego świata wchodzi się *nawracając się więcej niż jeden raz*. Nasza droga jest nieustannym zaproszeniem do zmiany perspektywy. Zmartwychwstały wprowadza nas do swojego świata, krok po kroku, pod warunkiem, że nie będziemy udawać, iż już wszystko wiemy.

Zadajmy sobie dziś pytanie: czy potrafę *odwrócić się* i spojrzeć na rzeczy inaczej? Czy mam pragnienie nawrócenia?

Zbyt pewne siebie, zbyt dumne *ego* uniemożliwia nam rozpoznanie Jezusa Zmartwychwstałego. Także dzisiaj Jego postać przypomina zwykłych ludzi, którzy łatwo zostawia się z tyłu. Nawet gdy płaczemy i rozpaczamy, zostawiamy Go za sobą. Zamiast patrzeć w mroki przeszłości, w pustkę grobu, od Marii Magdaleny uczymy się zwracać ku życiu. Tam czeka na nas nasz Nauczyciel. Tam wypowiedane jest nasze imię. Bo w prawdziwym życiu jest dla nas miejsce, zawsze i wszędzie. Jest miejsce dla ciebie, dla mnie, dla każdego. Nikt nie może go zająć, ponieważ zawsze było przeznaczone dla nas. To nieładnie, jak to się mówi w języku potocznym, nieładnie zostawiać puste krzesło. To miejsce jest dla mnie, i jeśli tam nie pójdę... Każdy może powiedzieć: mam swoje miejsce, ja jestem misją! Pomyślcie trochę o tym: jakie jest moje miejsce? Jaką misję powierza nam Pan? Niech ta myśl pomoże nam zająć w życiu odważną postawę. Dziękuję.

Pozdrowienie

Serdecznie witam pielgrzymów obecnych tutaj i tych, którzy łączą się z Bazyliką Watykańskiej. Dzisiaj jest ich wielu i musimy to robić w dwóch miejscach, ale w połączeniu.

Z radością witam wiernych z diecezji Kapui i Caserty. Przybyli oni do Rzymu wraz ze swoim Pasterzem, Ks. Abp. Pietro Lagnese, aby podziękować za wizytę, którą miałem przyjemność złożyć w Casercie dn. 26 lipca 2014 r. Pozdrawiam serdecznie pastora Giovanniego Traettino, wielkiego przyjaciela; pozdrawiam kapłanów, osoby konsekrowane, współpracowników duszpasterskich, rodziny i was wszystkich, wyrazy szacunku kieruję do władz cywilnych. Pragnę ponownie podziękować za serdeczne przyjęcie, jakie zgotowaliście mi przy tej okazji. Niech wspomnienie tego wydarzenia, pełnego znaczenia kościelnego i duchowego, rozpali we

wszystkich pragnienie pogłębiania życia wiary i bycia zawsze świadkami nadziei i budowniczymi pokoju.

Zwracam się teraz do pielgrzymów z diecezji Sulmona-Valva, z Ks. Bp. Michele Fusco, oraz do seminarzystów z Bergamo. Drodzy bracia i siostry, zachęcam was, do coraz głębszego poznawania i przyjmowania miłości Boga, która jest źródłem i powodem naszej prawdziwej radości. Pozdrawiam również seminarzystów z Bergamo i zachęcam ich, aby zawsze stawiali Jezusa w centrum swojego życia.

Wszystkim udzielam błogosławieństwa!